

Adrianna Seniów  
Uniwersytet Szczeciński

## Szkoła Języka i Kultury Polskiej w argentyńskiej Wandzie i jej wpływ na status polszczyzny w zbiorowości polonijnej

Zagadnienia dotyczące statusu polszczyzny poza krajem stanowią ważny obszar badań lingwistycznych. Zakres podejmowanych prac jest niezwykle szeroki, wieloaspektowy, obejmuje nie tylko opis cech języka używanego w zbiorowościach polonijnych, zjawisko interferencji językowych czy bilingwizmu, ale również kulturotwórczą, integracyjną funkcję języka jako nośnika tożsamości<sup>1</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest opis działalności Szkoły Języka i Kultury Polskiej w argentyńskiej miejscowości Wanda i jej wpływ na status polszczyzny w środowisku polonijnym<sup>2</sup>. W rozważaniach uwzględniłam konteksty historyczne, polityczne, społeczne i kulturowe, co stanowić będzie punkt wyjścia do opisu terażniejszości i aktualnego statusu polszczyzny wśród potomków emigrantów z Polski. Stanisław Dubisz podaje, że język polski poza granicami kraju może funkcjonować jako język kontynuowany, modyfikowany i utrwalany bądź jako nabywany i doskonalony<sup>3</sup>. W odniesieniu do języka, jakim posługują się mieszkańcy Wandy mający polskie korzenie, będę

<sup>1</sup> Por. m.in.: *Język, literatura i kultura polska w świecie. Monografia zbiorowa*, pod red. MIODUNKI W. T. i SERETNY A., Kraków 2016; MIODUNKA W.T., *Dwujęzyczność, walencja kulturowa i tożsamość (e)migracji polskiej w świecie*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2010, LXVI, s. 51–71; NAWRACKA M.J., *Nauczanie języka polskiego jako obcego w perspektywie refleksyjnej i kulturowej*, Kraków-Gliwice 2020; PUŁACZEWSKA H., *Wychowanie do języka polskiego w Niemczech na przykładzie Ratyzbony. Dwujęzyczność dzieci z perspektywy rodziców*, Łódź 2017.

<sup>2</sup> O języku Polaków w Argentynie pisze m.in. BAŃKOWSKA E., *Język zbiorowości polonijnej w Argentynie*, [w:] Dubisz S. (red.), *Najnowsze dzieje polszczyzny. Język polski poza granicami kraju*, Opole 1997, s. 286-292.

<sup>3</sup> DUBISZ S., *Język polski poza granicami kraju – wstępne informacje i definicje*, [w:] Dubisz S. (red.), *Najnowsze dzieje polszczyzny...*, s. 13.

jednak używała terminów *język odziedziczony* (*heritage language*)<sup>4</sup>, *język polski jako obcy*, co oddaje rzeczywistą pozycję polszczyzny wśród Polonii argentyńskiej.

Podstawę niniejszego opracowania stanowią rozmowy z uczestnikami kursów językowych w Szkole Języka i Kultury Polskiej w Wandzie przeprowadzone podczas pobytu w sierpniu 2019 roku oraz na początku 2021 roku za pośrednictwem komunikatorów internetowych<sup>5</sup>, nagrania zgromadzone przez Ośrodek KARTA i Dom Spotkań z Historią w ramach *Archiwum historii mówionej*<sup>6</sup>, publikacje wspomnieniowe emigrantów polskich z regionu Misiones<sup>7</sup> oraz wywiady z niektórymi nauczycielkami oddelegowanymi do pracy w Wandzie przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą<sup>8</sup>.

### Polszczyzna jako język odziedziczony i język obcy

Termin *język odziedziczony*, za Ewą Lipińską i Anną Seretny, rozumiem jako „język imigrantów, którzy osiedlili się w danym kraju”<sup>9</sup>, a szczególnie „język, którym posługują się pokolenia polonijne, (...) kod nabywany w sposób naturalny, funkcjonujący w otoczeniu innym niż rodzimy żywioł językowy”<sup>10</sup>. Stosunek do języka polskiego, stopień jego opanowania w mowie i piśmie, sprawność komunikacyjna uzależnione są m.in. od przynależności do określonych generacji, wśród których badacze wyróżniają: *pokolenie emigracyjne* – pierwsza generacja, czyli osoby urodzone w Polsce, „mocno związane obyczajowo, światopoglądowo i językowo ze starym krajem”<sup>11</sup>; *pokolenie polonijne zerowe* – dzieci emigrantów i *drugie pokolenie polonijne* obejmujące wnuki emigrantów<sup>12</sup>. Przedstawiciele pokolenia emigracyjnego

<sup>4</sup> Termin ten jest tłumaczeniem anglojęzycznego wyrażenia *heritage language* używanego głównie w amerykańskich badaniach lingwistycznych, do polonistycznego dyskursu naukowego wprowadziły go E. Lipińska i A. Seretny. Zob. LIPIŃSKA E., SERETNY A., *Język odziedziczony – polszczyzna pokoleń polonijnych*, „Poradnik Językowy” 2016, z. 10, s. 45-61.

<sup>5</sup> W tym miejscu pragnę złożyć podziękowania pani doktor Ninie Pielacińskiej, dzięki uprzejmości której możliwe stało się zebranie informacji od pani Agnieszki Machoty (pierwszej nauczycielki szkoły w Wandzie) oraz pani Marii Normy Jejer (mieszkancki Wandy).

<sup>6</sup> Orzel\_Wanda\_AHM\_3071\_01, relacja ze zbiorów Ośrodka KARTA i Domu Spotkań z Historią; Jejer\_Rosita\_AHM\_3068\_03, relacja ze zbiorów Ośrodka KARTA i Domu Spotkań z Historią.

<sup>7</sup> *Cuéntame tu Historia. Historias familiares de la inmigración polaca que colonizó Wanda a partir del año 1936*, JEJER M. N. (red.), Posadas 2012; *Cuéntame tu Historia 2014. Historias familiares de inmigrantes polacos que colonizaron Wanda a partir del año 1936*, JEJER M.N (red.), Posadas 2016.

<sup>8</sup> Szczególnie pragnę podziękować pani Krystynie Archutowskiej, dzięki której uzyskałam wiele informacji na temat najnowszej działalności szkoły. Rozmowy z nauczycielką przeprowadzałam zarówno podczas mojego pobytu w Wandzie, jak i w późniejszym okresie.

<sup>9</sup> LIPIŃSKA E., SERETNY A., *Język odziedziczony...*, s. 46.

<sup>10</sup> Tamże, 50.

<sup>11</sup> Tamże, s. 47.

<sup>12</sup> Tamże oraz MIODUNKA W., TAMBOR J. i in., *Nauczanie i promocja języka polskiego w świecie. Diagnoza – stan – perspektywy*, Katowice 2018, s. 29. Zob. też LIPIŃSKA E., *Między emigracją a Polonią – pierwsze pokolenie polonijne*, „Prace Filologiczne” 2007, t. 53, s. 355-363.

posługują się polszczyzną, jakiej nauczyli się w kraju, są zazwyczaj monolingwalni, a „język kraju osiedlenia (...) opanowują zwykle na poziomie potrzebnym do sprawnego funkcjonowania w pracy i lokalnym otoczeniu (zdolności komunikacyjne, brak umiejętności wyrażania się na tematy abstrakcyjne i duchowe)”<sup>13</sup>. To dzięki nim język, zwyczaje i kultura przodków<sup>14</sup> dziedziczone są przez następne pokolenia, oni też w dużym stopniu kształtują model polskości przekazywany dzieciom i wnukom<sup>15</sup>. Ewa Lipińska i Anna Seretny tak natomiast charakteryzują znajomość języka wśród kolejnych generacji:

Z trzech kolejnych generacji: emigracyjnej, polonijnej I oraz polonijnej II, najmniej monolityczna w kwestiach transmisji polskości jest środkowa. Dorośli zabierają ze sobą do miejsca osiedlenia język, który nabyli i którego nauczyli się w szkole, mają pełną świadomość siebie, swoich korzeni, przeszłości. Dla dzieci natomiast – szczególnie urodzonych w nowym kraju lub tych, które przyjechały we wczesnych fazach życia – Polska to ojczyzna ideologiczna, a polskość jest wtórna, nieprzeżyta na miejscu, widziana oczami rodziców, odczuwana ich emocjami, mówiona ich językiem. Dla wnuków (e/i) migrantów z kolei polski jest często już tylko „językiem dziadków”, choć zdarzają się silnie powiązania z (drugą? pierwszą?) ojczyzną, poszukiwanie związków rodzinnych, powroty do rzeczywistego (polskiego) imienia, nazwiska<sup>16</sup>.

Warto podkreślić, że polszczyzna jako język odziedziczony funkcjonuje wśród przedstawicieli pokoleń polonijnych często jedynie w wariacie mówionym i z biegiem lat zawężona zostaje do kilku pól semantycznych związanych zwykle z leksyką codzienną, zwyczajami, nazwami geograficznymi itp.<sup>17</sup>. Ograniczona kompetencja językowa, która przejawia się również w odniesieniu do systemu gramatycznego i fonetycznego<sup>18</sup> sprawia, że język odziedziczony jest uboższy niż odmiana standardowa<sup>19</sup>, co wpływa niekiedy na osłabienie więzi z krajem przodków, zmniejsza możliwość świadomego, pełnego uczestnictwa w kulturze niezawężonej jedynie do folkloru czy tradycji świątecznych<sup>20</sup>. To prowadzi do nieuchronnego procesu, podczas którego język odziedziczony staje się wraz z upływem czasu językiem obcym<sup>21</sup>, którym użytkownicy porozumiewają się tylko w określonych sytuacjach, np. w szkole językowej, w podróży, w sporadycznych kontaktach z rodziną z kraju<sup>22</sup>.

<sup>13</sup> PEŃDRAK A., *Język polskich zbiorowości emigracyjnych w Wielkiej Brytanii i Irlandii – procesy adaptacji i derywacji*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica” 2017, z. 51/1, s. 78.

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> LIPIŃSKA E., SERETNY A., *Język odziedziczony...*, s. 47.

<sup>16</sup> Tamże, s. 49.

<sup>17</sup> Tamże, s. 50-51.

<sup>18</sup> MIODUNKA W., TAMBOR J. i in., *Nauczanie i promocja...*, s. 29.

<sup>19</sup> Tamże, 29.

<sup>20</sup> LIPIŃSKA E., SERETNY A., *Język odziedziczony...*, s. 50.

<sup>21</sup> MIODUNKA W., TAMBOR J. i in., *Nauczanie i promocja...*, s. 30.

<sup>22</sup> LIPIŃSKA E., SERETNY A., *Język odziedziczony...*, s. 55.

Autorzy fundamentalnego opracowania poświęconego polszczyźnie za granicą za-uważają, że „na zachowanie i rozwój języka na obczyźnie wpływ mają takie czynniki, jak: dom (rodzice), kontakty z polską rodziną/z polskimi rówieśnikami, środowisko polonijne, religia, polskie szkoły. Miejscami o szczególnym znaczeniu są z pewnością dom i szkoła”<sup>23</sup>. Istotne staje się zatem wsparcie zbiorowości polonijnej, dlatego tak ważną rolę pełnią szkoły oraz placówki zapewniające zarówno naukę *języka polskiego jako obcego*, a także podtrzymujące czy rozwijające kompetencje tych użytkowników, dla których polszczyzna jest *językiem odziedziczonym*.

### **Perspektywa historyczna: zbiorowość polonijna w argentyńskiej Wandzie**

Emigracja Polaków do Argentyny ma historię sięgającą początków XIX wieku, jednak ich intensywny napływ do kraju nad La Platą rozpoczął się pod koniec XIX wieku i trwał do końca lat czterdziestych XX wieku. Zróznicowany był status społeczny emigrantów oraz motywacje do osiedlenia się w odległym kraju, wśród których dominowały zarówno czynniki polityczne, jak i chęć poprawy warunków bytowych<sup>24</sup>.

Szczególną rolę w dziejach emigracji polskiej do Argentyny odegrała prowincja Misiones, położona na północy kraju. Za początek polskiego osadnictwa w Misiones przyjmuje się rok 1897, gdy pierwszych czternaście rodzin ze wschodnich terenów Galicji przybyło do miejscowości Apóstoles<sup>25</sup>. Każda z nich otrzymała na własność działki (od 25 do 100 hektarów), a informacje o urodzajnej glebie szybko dotarły do odległej Polski. W konsekwencji rozpoczął się masowy napływ emigrantów, zakładano nowe kolonie (Azara, San José, Corpus Christi 1901, Cerro Cora 1910; Bombland 1917, Guarany 192, Gobernador Roca 1928, Polana 1932, Campo Grande 1934, Campo Verde 1934, Wanda 1937 i Gobernador Lanusse 1937)<sup>26</sup>. Specyficzne położenie regionu, który na odcinku 500 km graniczy z Brazylią, na 250 km z Paragwajem, zaś

<sup>23</sup> MIODUNKA W., TAMBOR J. i in., *Nauczanie i promocja...*, s. 30.

<sup>24</sup> Szerzej o historii emigracji Polskiej do Argentyny piszą m.in.: PINDEL T., *Za horyzont. Polaków latynoamerykańskie przygody*, Kraków 2018; PYZIK S., *Polacy w Argentynie i innych krajach Ameryki Południowej*, przeł. A. Nowakowska, Warszawa 2004; WŁODEK J., *Argentyna i emigracja. Ze szczególnym uwzględnieniem emigracji polskiej*, Warszawa 1923; *Polonia argentyńska w piśmiennictwie polskim. Antologia*, BRYSEWSKA M., GMITRUK J., MAZUREK J. (wstęp, wybór, opracowanie), Buenos Aires-Warszawa 2004.

<sup>25</sup> Por. RADZYMIŃSKA J., *Polacy w Argentynie*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi*, KUBIAK H., PILCH A. (red.), Wrocław 1976, s. 496; MAZUREK J., *Kraj a emigracja. Ruch ludowy wobec wychodźstwa chłopskiego do krajów Ameryki Łacińskiej (do 1939 roku)*, Warszawa 2006, s. 25-26; PORADA K., *Wstęp*, [w:] tejsze: *To szczęście, co my go szukamy, jest nikczemne... Listy emigrantów z Argentyny 1913-1939*, Warszawa 2018, s. 26; STEMPOWSKI R., *Wprowadzenie*, [w:] Stemplowski R. (red.), *Polacy, Rusini i Ukraińcy, Argentyńczycy. Osadnictwo w Misiones 1892-2009*, Warszawa 2013, s. 9.

<sup>26</sup> *Polonia argentyńska w piśmiennictwie...*, s. 18.

z jedyną argentyńską prowincją (Corrientes) na zaledwie na długości 70 km<sup>27</sup>, miało istotny wpływ na sytuację przybywających doń osadników. Obszar ten historycznie był siedzibą tzw. redukcji jezuitów, czyli osad powstałych, by chronić rdzenną ludność Indian Guaraní, jednak na początku XIX w. został zniszczony i wyludniony, a ostateczne granice między państwami ustalono dopiero w 1895 roku<sup>28</sup>. Przybyli do Misiones Polacy stali się więc jednocześnie założycielami miast i wsi na terenie prowincji.

Historia kolonii Wanda i Gobernadora Lanusse<sup>29</sup> kształtowała się nieco inaczej niż pozostałych miejscowości prowincji. Były to tereny prywatne, należące do polsko-argentyńskiej spółki Compañía Colonizadora del Norte S.A.<sup>30</sup>. Intensywnie promowała ona w Polsce możliwość osiedlenia się w Argentynie, z czym wiązać się miała istotna poprawa warunków bytowych. W wyniku szeroko zakrojonej akcji promocyjnej w ciągu zaledwie dwóch lat w obu koloniach zamieszkało ok. 600 osób (150 rodzin) z Polski<sup>31</sup>. Colonizadora del Norte sprowadziła głównie rolników z Galicji i dzisiejszego województwa świętokrzyskiego, a zatem polszczyzna, jaką się posługiwali, była jednorodna.

W wyniku wprowadzenia w 1938 roku przez władze argentyńskie nowych przepisów do prowincji nie przybywały już kolejne fale emigrantów z Polski, nastąpił za to intensywny napływ ludności z Brazylii i Paragwaju<sup>32</sup>. Język polski był zatem coraz bardziej wypierany przez hiszpański, którym posługiwano się w sprawach urzędowych, administracyjnych, a także w komunikacji codziennej. Warunki do ocalenia i rozwoju polszczyzny w Wandzie były trudniejsze niż te w większych miastach, gdzie po wojnie przybyło ponad dwadzieścia tysięcy byłych żołnierzy i przedstawiciele inteligencji, którzy od początku dbali o pielęgnowanie języka oraz kultury polskiej<sup>33</sup>. Na ograniczenie kontaktów językowych z innymi przedstawicielami Polonii wpłynęły również czynniki geograficzne. Wanda i Lanusse położone są w najdalej wysuniętej na północ części Misiones (*departamento Iguazú*), na trudnych do zagospodarowania terenach podzwrotnikowej dżungli, a odległość dzieląca je od innych polskich kolonii (m.in. Azary i Apóstoles), a także od stolicy prowincji w Posadas wynosi ok. 300 km. Brak odpowiedniej infrastruktury komunikacyjnej, ograniczonej do żeglugi śródlądowej na rzece Parana, powodował odcięcie od pozostałych zbiorowisk polonijnych. O tym, jak bardzo było to dotkliwe dla emigrantów z Wandy, świadczą słowa podróżnika,

<sup>27</sup> LIS-KOZŁOWSKI S., *70 lat Polaków w Misiones. Odczyt wygłoszony w „Ognisku Polskim” dn. 3.9.67, „Kurier Polski” 1967, nr 524, s. 4.*

<sup>28</sup> MAZUREK J., *Kraj a emigracja...*, s. 95.

<sup>29</sup> Nazwa Wanda pochodzi od imienia córki Józefa Piłsudskiego, a nazwa Gobernador Lanusse nadana została na część inicjatora słowiańskiego osadnictwa w Misiones. Zob. STEMPŁOWSKI R., *Liczebność i rozmieszczenie geograficzne osadników słowiańskich oraz ich dzieci w Misiones (1892-1945)*, [W:] *Polacy, Rusini, Ukraińcy...*, s. 121-122.

<sup>30</sup> MAZUREK J., *Kraj a emigracja...*, s. 107.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> STEMPŁOWSKI R., *Liczebność i rozmieszczenie...*, s. 124.

<sup>33</sup> *Polonia argentyńska w piśmiennictwie...*, s. 25.

który odwiedził miejscowość podczas jednej ze swoich wypraw: „Po osadzie szybko roznosi się wieść, że przybyłem tu aż z Polski. Mieszkańcy zapraszają mnie do domów, goszczą, proszą, bym opowiedział im trochę o kraju, z którego wyjechali pół wieku temu”<sup>34</sup>.

Wzajemne kontakty językowe utrudniał dodatkowo argentyński system gospodarstw rozrzuconych, zmuszający właścicieli zakupionych działek (ok. 20 ha) do zamieszkania na swojej posiadłości, co prowadziło do rozproszenia ludności pochodzenia polskiego<sup>35</sup>.

Utrzymaniu polskości nie sprzyjał również system oświaty. W roku 1884 wprowadzono w Argentynie powszechną, darmową i obowiązkową edukację dzieci od 6 do 14 roku życia (*Ley 1420*)<sup>36</sup>. Rząd, świadomy wielokulturowości kraju, prowadził konsekwentny proces „argentyzacji” nowych obywateli, oprócz nauki języka hiszpańskiego szczególny nacisk kładziono w szkołach na historię i geografę Argentyny, znajomość konstytucji, wymagano też udziału we wszelkich uroczystościach państwowych czy śpiewania pieśni patriotycznych<sup>37</sup>. Chodziło o to, by młode pokolenie zaczęło identyfikować się z nowym krajem, dlatego w szkołach obowiązywał absolutny zakaz mówienia w innych językach niż hiszpański. O ile starsze dzieci, utrzymujące większy kontakt z dziadkami i rodzicami, posługiwały się nadal głównie językiem polskim, młodsze, z upływem lat, używały go coraz rzadziej<sup>38</sup>. Należy też dodać, że w nowo zasiedlonych koloniach dość szybko utworzono argentyńskie szkoły, już od 1940 r. funkcjonowały one zarówno w Wandzie, jak i Lanusse (szkoła nr 307 w kolonii Lanusse, szkoła nr 291 w Wandzie oraz funkcjonująca od 1962 roku szkoła nr 105)<sup>39</sup>.

Znajomość języka hiszpańskiego dawała możliwość dalszej edukacji, zdobycia wykształcenia, a co za tym idzie – polepszenia statusu społecznego rodziny<sup>40</sup>. Słabe opanowanie języka kraju osiedlenia było przyczyną drwin ze strony Argentyńczyków, a „uczniów polskiego pochodzenia nazywano *Polaco brutto* (nieokrzesany Polak) i traktowano pogardliwie”<sup>41</sup>. Wiele dzieci emigrantów ze względu na trudne warunki bytowe i konieczność wsparcia rodziców w pracach polowych kończyło edukację w wieku 14 lat<sup>42</sup>, dlatego pozycja tych, które mogły kontynuować edukację,

<sup>34</sup> OMILJANOWICZ A., *Mozaika argentyńska*, Warszawa 1984, s. 453.

<sup>35</sup> LIS KOZŁOWSKI S., *70 lat Polaków...*, s. 20.

<sup>36</sup> Biblioteca Nacional de Maestros: <http://www.bnm.me.gov.ar/giga1/normas/5421.pdf> (data dostępu 10. 01.2021).

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> PORADA K., *Las actitudes lingüísticas de los descendientes de inmigrantes polacos en Argentina: entre mantenimiento, desplazamiento y recuperación*, „Lengua y Migración” 2018, nr 10(2), s. 89.

<sup>39</sup> *Cuéntame tu Historia 2014...*, s. 29, 38, 140.

<sup>40</sup> PORADA K., *Las actitudes...*, s. 96.

<sup>41</sup> CICHECKA J., *Pamięć zbiorowa emigracji. Relacje z kolonii Azara, Lanusse i Wanda, zebrane w 2008 roku*, [w:] STEMPŁOWSKI R., *Polacy, Rusini, Ukraińcy...*, s. 526.

<sup>42</sup> *Cuéntame tu Historia 2014...*, s. 39.

była zdecydowanie lepsza i z czasem przyczyniła się do pewnej polaryzacji w samym środowisku polonijnym. Po otwarciu szkół argentyńskich status języka polskiego znacząco zmalał, rodzice zaczęli mówić do dzieci po hiszpańsku, żeby w chwili pójścia do szkoły rówieśnicy z nich nie drwili<sup>43</sup>. Na status polszczyzny wpływało również to, że osadnicy polscy i ich dzieci traktowali Argentynę jako kraj docelowy, a nie jedynie przejściowy etap, dlatego koncentrowali się oni na adaptacji, również językowej, w nowym kraju, tym samym odkładając starania o utrzymanie i ochronę języka przodków.

Wanda i Lanusse, ze względu na to, że zgodnie z prawem miały charakter terenów prywatnych, nie zostały objęte działaniami polskiego rządu, który wysyłał do środowisk polonijnych wykwalifikowanych nauczycieli i pomagał w założeniu polskich szkół. Na ich obszarze nie działały też inne formy zorganizowanej edukacji, jak to miało miejsce choćby w Apóstoles i w Azarze, gdzie już w roku 1900 Adela Tarnowska otworzyła wędrowną, prowizoryczną szkółkę. Na tych terenach funkcjonowały ponadto szkoły z ochronkami oraz parafialne szkółki wakacyjne działające pod opieką księży<sup>44</sup>.

Pomimo opisanych wyżej trudności, język polski był dla pierwszych osadników w Wandzie ważnym elementem tożsamości. Jak podaje Joanna Cichecka, silny podział na „my” (Polacy) i „oni” (inni)<sup>45</sup> prowadził do tego, że dozwolone były tylko małżeństwa endogamiczne, dzięki czemu języka polskiego używali oboje rodzice, więc był on pierwszym i jedynym językiem rodziny. Przyzwolenie w późniejszym czasie na zawieranie związków egzogamicznych wpłynęło niekorzystnie na znajomość polszczyzny wśród dzieci. Jak zauważa Katarzyna Porada<sup>46</sup>, istotny wkład w utrzymanie języka polskiego miało najstarsze pokolenie, szczególnie babcie, które zajmowały się wnukami, podczas gdy rodzice pracowali. Tylko część babć mówiła po hiszpańsku, większość nigdy nie nauczyła się obcego języka<sup>47</sup>, więc w codziennych rozmowach z wnukami zawsze mówiły do nich po polsku<sup>48</sup>.

Na rozległych, oddalonych od siebie terenach kolonii nie można było odtworzyć struktury polskiej wsi, ale rolę ważnego czynnika integrującego polską społeczność

<sup>43</sup> PORADA K., *Las actitudes...*, s. 92.

<sup>44</sup> Duży wkład w rozwój szkolnictwa polskiego miał kościół katolicki, w tym Bractwo Różańca Świętego, nieoceniona w tej kwestii była też działalność ks. Józefa Bayerlein-Mariańskiego. Zob. CZAJKOWSKI J., *25 lat Ochronki i Szkoły Polskiej w Azarze*, [w:] *Polonia argentyńska w piśmiennictwie...*, s. 219-256; WRÓBEL A.H., BOCHNIAK O.K., *Szkolnictwo polskie w Argentynie i wychowanie religijne w polskich szkołach*, „Zeszyty Naukowe”, seria trzecia, Polski Uniwersytet na Obczyźnie w Londynie, 2015, s. 275-285; WRÓBEL H., *Z historii szkolnictwa polskiego w Argentynie*, „Studia Polonijne” 1983, t. 7, s. 341-354. Z czasem jednak, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, rząd zaczął wysyłać wykwalifikowaną kadrę z kraju, co doprowadziło do zamknięcia wielu szkół parafialnych. Zob. PYZIK S., *Z dziejów szkolnictwa polskiego*, [w:] *Polonia argentyńska...*, s. 249.

<sup>45</sup> CICHECKA J., *Pamięć zbiorowa emigracji...*, s. 526.

<sup>46</sup> PORADA K., *Las actitudes linguisticas...*, s. 89.

<sup>47</sup> CICHECKA J., *Pamięć zbiorowa emigracji...*, s. 526.

<sup>48</sup> PORADA K., *Las actitudes...*, s. 89.

odegrała religia. W Wandzie już w 1937 r., wybudowano drewniany kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, w którym ludność modliła się po polsku, a także śpiewała polskie pieśni religijne. We wspomnieniach potomkowie emigrantów mówią też o drewnianym krzyżu w Lanusse, który jednoczył Polonię: „Pamiętam z dzieciństwa, że przy pracy śpiewali pieśni religijne po polsku [M.K]. (...) Mama opowiadała, że codziennie po skończonej pracy chodzili pod drewniany krzyż, a to było daleko, bo na Lanusach wszyscy mieszkali daleko od siebie, i tam się zbierali i śpiewali [M.J.]”<sup>49</sup>. Niedzielna msza była nie tylko przeżyciem religijnym, ale też okazją do spotkań i rozmów w ojczystym języku<sup>50</sup>. Co ciekawe, obecnie nawet niemówiący po polsku przedstawiciele kolejnych generacji polonijnych znają na pamięć polskie modlitwy oraz pieśni religijne.

### **Perspektywa współczesna: działalność Szkoły Języka i Kultury Polskiej**

Historia szkoły polskiej w Wandzie jest stosunkowo krótka. W roku 2003 utworzono tam Stowarzyszenie Kulturalne Argentyńsko-Polskie (*Asociación Cultural Argentino-Polaca de Wanda*), które powstało „jako wyraz troski dzieci i wnuków polskich osadników o podtrzymywanie swych wciąż żywych korzeni, ratowanie polskich tradycji i jako potrzeba dzielenia się nimi z szeroko rozumianą społecznością”<sup>51</sup>. W wywiadzie jedna z inicjatorek stowarzyszenia – María Norma Jejer – tłumaczy, że był to moment przełomowy, bowiem większość emigrantów już nie żyła, a ich dzieci, mające w większości ponad siedemdziesiąt lat, uświadomiły sobie, że kolejne pokolenia polonijne przestają identyfikować się z polskością.

Język polski obecny w komunikacji emigrantów i przedstawicieli pierwszej generacji polonijnej przestał funkcjonować jako kod łączący polonijną zbiorowość, powoli zapominano również o polskich obrzędach, zwyczajach czy tradycjach. Opisane w pierwszej części niniejszych rozważań czynniki historyczne, społeczne i geograficzne spowodowały, że znajomość języka polskiego wśród Polonii była coraz mniejsza: dzieci nie miały motywacji do nauki, a starsi wstydzieli się nawet między sobą porozumiewać w tym języku. Jak mówi María Norma Jejer, jedna z najbardziej zaangażowanych w odzyskanie polskości mieszkanek Wandy, „traciliśmy dumę z bycia Polakami”. Celem utworzonego stowarzyszenia była zatem ochrona polskości, przekazanie kolejnym pokoleniom dziedzictwa przodków. Jednocześnie rozpoczęto starania o przyjazd do Wandy nauczyciela języka polskiego, mieszkańcy byli świadomi, że kluczem do odbudowania tożsamości, nawiązania ponownej relacji z kulturą polską jest język.

<sup>49</sup> Wypowiedzi oryginalne przytoczone za: CICHECKA J, *Pamięć zbiorowa emigracji...*, s. 529.

<sup>50</sup> *Cuéntame tu Historia 2014...*, s. 136.

<sup>51</sup> *Colectividad Polaca de Wanda*, ulotka informacyjna *Asociación Cultural Argentino-Polaca de Wanda*.

Dzięki osobistemu zaangażowaniu o. Herkulana Wróbla, ówczesnego rektora Polskiej Misji Katolickiej w Argentynie od lat zajmującego się naukowo badaniem osadnictwa polskiego w Misiones<sup>52</sup>, w 2006 roku udało się zaprosić do Wandy pierwszą nauczycielkę języka polskiego – Agnieszkę Machotę. Po ukończeniu kursu dla nauczycieli polonijnych i zdaniu egzaminu przyjechała ona na roczny kontrakt do Argentyny i stanęła przed niełatwym zadaniem zorganizowania pracy szkoły<sup>53</sup>.

Szkoła Języka i Kultury Polskiej (*Escuela de Idioma y Cultura Polaca*) rozpoczęła działalność w marcu 2006 roku. Było to, jak wspomina lektorka<sup>54</sup>, ważne wydarzenie dla lokalnej społeczności, szeroko komentowane w audycjach radiowych i na łamach miejscowej prasy.

Początkowo placówka działała w małej sali katechetycznej przy kościele znajdującym się w centrum kolonii Wanda, z czasem jednak siedziba szkoły została przeniesiona do odrębnego budynku przy Av. San Martin 1409 i tam funkcjonuje do dziś.

Grupa uczniów była niejednorodna, co stanowiło wyjątkowe wyzwanie dla nauczyciela. Zainteresowanie uczestnictwem w zajęciach wyrazili przedstawiciele najstarszych pokoleń, tj. pionierzy i ich dzieci, którzy znali język polski w różnym stopniu, niekiedy używali go jeszcze w domu, choć w ograniczonym zakresie, najczęściej zawężonym do leksyki codziennej (nazwy stopni pokrewieństwa, nazwy potraw, sprzętów domowych czy nazwy podstawowych czynności). Mniejsza motywacja towarzyszyła młodszym uczniom (wnukom i prawnukom emigrantów), dla których język polski był już językiem obcym, dodatkowo dość trudnym. Należy podkreślić, że w zajęciach uczestniczyły też dzieci niemające korzeni polskich, m.in. rodzeństwo z Paragwaju, które naukę nowego, obcego języka traktowało jako możliwość poszerzenia edukacji. Z wywiadu z pierwszą nauczycielką szkoły w Wandzie wynika, że w pierwszym roku działalności szkoły uczęszczali do niej uczniowie w wieku od 9 do 80 lat.

Nawiązanie kontaktu z uczniami, tak ważne w procesie nauczania, rozpoczęło się od poznania historii rodzin emigracyjnych. Po tym etapie dokonano diagnozy, która pozwoliła określić stopień znajomości języka polskiego, co umożliwiło przydzielenie uczniów do grup lub skierowanie ich na zajęcia indywidualne. Pracę rozpoczęto wg następującego podziału:

- grupa dzieci od 9 do kilkunastu lat – 10 osób (brak znajomości języka polskiego);
- grupa młodzieży – zaledwie kilka osób (w większości bez znajomości języka polskiego);

<sup>52</sup> Por. POPIELARCZYK-PAŁĘGA A., SZCZERBIŃSKI M., *Misjonarz, historyk, społecznik. Życie i działalność ojca doktora Antoniego Herkulana Wróbla*, [w:] Szczerbiński M., Wasilewski K. (red.), *Polski misjonarz na ziemi argentyńskiej. Studia historyczne i politologiczne. Tom dedykowany ojcu doktorowi Antoniemu Herkulanowi Wróblowi*, Gorzów Wielkopolski 2011, s. 21-43.

<sup>53</sup> Do pracy w szkole polonijnej nauczyciele kierowani są przez Ośrodek Rozwoju Edukacji Polskiej za Granicą (OREPG).

<sup>54</sup> Informacje dotyczące początków funkcjonowania szkoły pochodzą od pierwszej nauczycielki, p. Agnieszki Machoty.

- grupa dorosłych – 15-20 osób (zróżnicowany stopień znajomości języka polskiego: od płynności w konstruowaniu wypowiedzi, po znajomość pojedynczych wyrazów, nieliczne osoby czytające po polsku, nikt nie miał umiejętności pisania po polsku).

Początkowo nauka języka polskiego odbywała się na podstawie materiałów przygotowywanych przez lektorkę. Konieczne było zastosowanie zindywidualizowanych treści, dobranych do poziomu znajomości języka, który w najstarszym pokoleniu miał charakter języka odziedziczonego, dla młodszych był już językiem obcym. Z czasem wprowadzony został nowoczesny podręcznik *Hurra!!! Po polsku!* rozwijający umiejętności komunikacyjne oraz odsyłający do polskich realiów i zagadnień kulturowych<sup>55</sup>. Zajęcia prowadzone były głównie w języku polskim, ale niekiedy nauczycielka używała także języka hiszpańskiego, by ułatwić komunikację. Celem działalności szkoły była nie tylko nauka samego języka, ale również wprowadzenie do kultury, dlatego podczas zajęć realizowano tematy związane z historią oraz bieżącą sytuacją społeczno-gospodarczą Polski.

Rozpoczęto również współpracę z miejskim radiem FM Wanda w zakresie realizacji cosobotniej audycji przeznaczonej dla Polonii „Nasze polskie korzenie”. Do dziś programy radiowe tworzone są wspólnie ze Szkołą Języka i Kultury Polskiej, nauczyciele wraz z uczniami je współprowadzą, promując język, kulturę oraz literaturę, a także polską muzykę rozrywkową<sup>56</sup>. Początkowo jednak trudno było przekonać słuchaczy do współczesnych kompozycji. Przedstawiciele najstarszego pokolenia, którym muzyka polska kojarzyła się jedynie z utworami ludowymi bądź pieśniami religijnymi, dzwoniли w czasie audycji do radia, twierdząc, że nie jest to polska muzyka.

Aktualizacja obrazu Polski stała się zatem głównym celem pracy nauczycieli w szkole polonijnej. Dzięki temu udało się do nauki języka zachęcić najmłodszych uczniów, którzy nie byli już emocjonalnie związani z krajem przodków. Włączenie w proces edukacji elementów kultury popularnej pozwalało pokazać im „polskość” nie tylko w obcej, archaicznej czy ludowej wersji, ale też w nowoczesnej, atrakcyjnej odsłonie.

Jak wspomina Norma Jejer, w następnych latach pracę w Wandzie podejmowały kolejne nauczycielki delegowane przez Ośrodek Rozwoju Edukacji Polskiej za Granicą. Wśród nich były: Joanna Cichecka, Kinga Matusik, Teresa Tokarska, Elżbieta Bazylewicz oraz pracująca od 2016 roku Krystyna Archutowska. Nauczyciele Szkoły Języka i Kultury Polskiej w Wandzie do dziś inicjują uroczystości, wydarzenia kulturalne, organizują wspólne oglądanie filmów polskich, czytanie dawnej i współczesnej literatury polskiej<sup>57</sup>. Na trwałe w świadomość lokalnej społeczności wpisał się też zwy-

<sup>55</sup> MAŁOLEPSZA M., SZYMKIEWICZ A., *Hurra! Po polsku. Podręcznik studenta*, Kraków 2006. Od tego czasu ukazały się kolejne edycje podręcznika.

<sup>56</sup> ARCHUTKOWSKA K., Narodowe Czytanie 2019 – Wanda (Argentyna): <http://lavozdepolonia.com.ar/new/narodowe-czytanie-2019-wanda-argentina/> (data dostępu: 10.01.2021).

<sup>57</sup> Wydarzenie organizowane przez SJKP w Wandzie można na bieżąco śledzić na Facebooku, który stał się, szczególnie w okresie pandemii, ważnym medium promującym polskość (<https://www.facebook.com/asociacionargentino.polacawanda>, data dostępu: 10.01.2021).

czaj kołędowania, kiedy to w okresie bożonarodzeniowym polskie rodziny odwiedza nie tylko ksiądz, ale też polska nauczycielka. To okazja do wspólnej modlitwy, rozmowy w języku polskim oraz doskonały sposób, by utrwalać polskie tradycje i zwyczaje.

Szkoła ściśle współpracuje z Ambasadą Polską w Argentynie, polskim Ministerstwem Edukacji, Wspólnotą Polską, dzięki czemu biblioteka placówki na bieżąco uzupełniana jest o nowe podręczniki i niezbędne materiały dydaktyczne.

W opinii zbiorowości polonijnej Wandy działająca od piętnastu lat Szkoła Języka i Kultury Polskiej pomogła w odzyskaniu polskiej tożsamości, a bycie Polakiem lub potomkiem Polaków jest powodem do dumy. Odkrywaniu swoich korzeni i historii przodków służą również konkursy literackie „Cuéntame tu historia” („Opowiedz mi swoją historię”) organizowane wspólnie z *Asociación Cultural Argentino-Polaca de Wanda*. Ich celem było spisanie wspomnień rodzinnych przekazywanych dotąd ustnie z pokolenia na pokolenie, a także upowszechnienie losów polskich emigrantów wśród Argentyńczyków. Do tej pory odbyły się cztery edycje konkursu (w latach 2011-2014), dzięki czemu zebrano relacje pionierów stanowiące historię samej miejscowości, bowiem, jak podaje M.N. Jejer, „historia Wandy zaczyna się wraz z historią każdego jej mieszkańca”. Materialnym efektem tych działań są dwie publikacje wydane nakładem Editorial Universitaria Universidad Nacional de Misiones<sup>58</sup>.

Szkoła Języka i Kultury Polskiej w Wandzie jest ważnym ośrodkiem utrwalającym polskie dziedzictwo, współorganizuje obchody świąt narodowych (np. obchody Dnia Niepodległości czy Święta Konstytucji 3 Maja), promuje też tradycyjną polską kuchnię (konkurs na najlepszy piernik czy tzw. PierógPol).

Działalność Szkoły Języka i Kultury Polskiej przyczyniła się do większej pewności i swobody słuchaczy w posługiwaniu się językiem polskim w mowie, ale także w piśmie. Wielu z nich rozpoczęło dzięki temu poszukiwanie krewnych w kraju przodków, zaś nawiązane relacje są podtrzymywane za pośrednictwem mediów społecznościowych i komunikatorów internetowych<sup>59</sup>. Ożywiły się też kontakty z innymi ośrodkami polonijnymi w Argentynie, organizowane są wspólne święta, zjazdy i konferencje, w których czynnie uczestniczy polonijna społeczność Wandy<sup>60</sup>. Dzięki temu krąg osób, z którymi można rozmawiać po polsku, znacznie się poszerzył, co daje okazję do podniesienia kompetencji językowych nie tylko w ramach zajęć w szkole, ale również poprzez bezpośrednie rozmowy w różnorodnych sytuacjach komunikacyjnych. Najlepszą jednak okazją do posługiwania się polszczyzną był wyjazd do Polski zorga-

<sup>58</sup> *Cuéntame tu Historia. Historias familiares de la inmigración polaca que colonizó Wanda...*; *Cuéntame tu Historia 2014. Historias familiares...* W najbliższej przyszłości ukazać się ma kolejny tom wspomnień uzupełniony o relację kolejnych przedstawicieli zbiorowości polonijnej.

<sup>59</sup> Zdarza się też, że to Polacy, wiedząc o tym, że w przeszłości krewni wyemigrowali za granicę, próbują nawiązać kontakt. Wspomina o tym Wanda Orzeł, z którą rodzina z Polski skontaktowała po obejrzeniu reportażu Beaty Pawlikowskiej (zob. *Archiwum Historii mówionej*).

<sup>60</sup> Udział uczniów polskiej szkoły w konferencji Buenos Aires, Visita a la Fiesta del Inmigrante 2009 en Oberá, Asociación Cultural Polaco-Argentina en Wanda: <http://aapwanda.blogspot.com/2009/10/2606-udzia-uczniow-polskiej-szkoy-w.html> (data dostępu: 15. 01. 2021)

nizowany z inicjatywy nauczycielki Szkoły Języka i Kultury Polskiej – Agnieszki Machoty. Zwiedzenie kraju rodziców i dziadków, poznanie ich rodzinnych miejscowości, wizyty u nieznanych dotąd krewnych znacząco zachęciły do nauki języka polskiego.

Przedstawiciele najmłodszego pokolenia, dla których polszczyzna jest językiem obcym, wskazują, że jedną z motywacji do nauki języka polskiego są perspektywy związane z możliwością podjęcia studiów i pracy w Polsce, którą widzą jako nowoczesny, europejski kraj. Ważnym czynnikiem jest też silnie rozwijająca się turystyka w regionie Iguazú, odwiedzanym również przez Polaków. Znajomość języka polskiego traktowana jest jako atut, umożliwiający zdobycie dodatkowego źródła dochodu. Z tego samego powodu naukę w szkole podejmują także młode osoby niemające polskich korzeni.

Dzięki Szkole Języka i Kultury Polskiej w Wandzie status polszczyzny znacząco wzrósł. Stała się ona językiem komunikacji nie tylko w przestrzeni domowej, prywatnej, ale również podczas wydarzeń i spotkań z innymi przedstawicielami Polonii argentyńskiej. Język okazał się kluczem do poznania kultury polskiej<sup>61</sup>, ocalenia, a nawet odzyskania tożsamości przez potomków Polaków. Stał się ważnym narzędziem identyfikacji członków społeczności polonijnej<sup>62</sup>, powodem ich dumy i szczególnej troski.

## Bibliografia

- BAŃKOWSKA E., *Język zbiorowości polonijnej w Argentynie*, [w:] Dubisz S. (red.), *Najnowsze dzieje polszczyzny. Język polski poza granicami kraju*, Opole 1997.
- CICHECKA J., *Pamięć zbiorowa emigracji. Relacje z kolonii Azara, Lanusse i Wanda, zebrane w 2008 roku*, [w:] Stemplowski R., *Polacy, Rusini i Ukraińcy, Argentyńczycy. Osadnictwo w Misiones 1892-2009*, Warszawa 2013.
- Colectividad Polaca de Wanda*, ulotka informacyjna Asociación Cultural Argentino-Polaca de Wanda.
- Cuéntame tu Historia 2014. Historias familiares de inmigrantes polacos que colonizaron Wanda a partir del año 1936*, JEJER M.N (red.), Posadas 2016.
- Cuéntame tu Historia. Historias familiares de la inmigración polaca que colonizó Wanda a partir del año 1936*, JEJER M. N. (red.), Posadas 2012.
- CZAJKOWSKI J., *25 lat Ochronki i Szkoły Polskiej w Azarze*, [w:] *Polonia argentyńska w piśmiennictwie polskim. Antologia*, BRYZIEWSKA M., GMITRUK J., MAZUREK J. (wstęp, wybór, opracowanie), Buenos Aires-Warszawa 2004.
- DUBISZ S., *Język polski poza granicami kraju – wstępne informacje i definicje*, [w:] Dubisz S. (red.), *Najnowsze dzieje polszczyzny. Język polski poza granicami kraju*, Opole 1997.
- Język, literatura i kultura polska w świecie. Monografia zbiorowa*, pod red. MIODUNKI W.T. i SERETNY A., Kraków 2016.

<sup>61</sup> Por. LIPIŃSKA E., SERETNY A., *Język odziedziczony...*, s. 50.

<sup>62</sup> Świadczy o tym choćby to, że nawet w lokalnym sklepie sprzedawca, który nie ma korzeni polskich, nauczył się podstawowych zwrotów, by zawsze powitać potomków Polaków w ich rodzimym języku.

- LIPIŃSKA E., *Między emigracją a Polonią – pierwsze pokolenie polonijne*, „Prace Filologiczne” 2007, t. 53.
- LIPIŃSKA E., SERETNY A., *Język odziedziczony – polszczyzna pokoleń polonijnych*, „Poradnik Językowy” 2016, z. 10.
- LIS-KOZŁOWSKI S., *70 lat Polaków w Misiones. Odczyt wygłoszony w „Ognisku Polskim” dn. 3.9.67*, „Kurier Polski” 1967, nr 524.
- MAŁOLEPSZA M., SZYMKIEWICZ A., *Hurra! Po polsku. Podręcznik studenta*, Kraków 2006.
- MAZUREK J., *Kraj a emigracja. Ruch ludowy wobec wychodźstwa chłopskiego do krajów Ameryki Łacińskiej (do 1939 roku)*, Warszawa 2006.
- MIODUNKA W., TAMBOR J. i in., *Nauczanie i promocja języka polskiego w świecie. Diagnoza – stan – perspektywy*, Katowice 2018.
- MIODUNKA W.T., *Dwujęzyczność, walencja kulturowa i tożsamość (e)migracji polskiej w świecie*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2010, LXVI.
- NAWRACKA M. J., *Nauczanie języka polskiego jako obcego w perspektywie refleksyjnej i kulturowej*, Kraków-Gliwice 2020.
- OMILJANOWICZ A., *Mozaika argentyńska*, Warszawa 1984.
- PĘDRAK A., *Język polskich zbiorowości emigracyjnych w Wielkiej Brytanii i Irlandii – procesy adaptacji i derywacji*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica” 2017, z. 51/1.
- PINDEL T., *Za horyzont. Polaków latynoamerykańskie przygody*, Kraków 2018.
- Polonia argentyńska w piśmiennictwie polskim. Antologia*, BRYSZEWSKA M., GMITRUK J., MAZUREK J. (wstęp, wybór, opracowanie), Buenos Aires-Warszawa 2004.
- POPIELARCZYK-PAŁĘGA A., SZCZERBIŃSKI M., *Misjonarz, historyk, społecznik. Życie i działalność ojca doktora Antoniego Herkulanu Wróbla*, [w:] Szczerbiński M., Wasilewski K. (red.), *Polski misjonarz na ziemi argentyńskiej. Studia historyczne i politologiczne. Tom dedykowany ojcu doktorowi Antoniemu Herkulanowi Wróblowi*, Gorzów Wielkopolski 2011.
- PORADA K., *Las actitudes lingüísticas de los descendientes de inmigrantes polacos en Argentina: entre mantenimiento, desplazamiento y recuperación*, „Lengua y Migración” 2018, nr 10(2).
- PORADA K., *Wstęp*, [w:] tejże: *To szczęście, co my go szukamy, jest nikczemne... Listy emigrantów z Argentyny 1913-1939*, Warszawa 2018.
- PUŁACZEWSKA H., *Wychowanie do języka polskiego w Niemczech na przykładzie Ratyzbony. Dwujęzyczność dzieci z perspektywy rodziców*, Łódź 2017.
- PYZIK S., *Polacy w Argentynie i innych krajach Ameryki Południowej*, przeł. A. Nowakowska, Warszawa 2004.
- PYZIK S., *Z dziejów szkolnictwa polskiego*, [w:] *Polonia argentyńska w piśmiennictwie polskim. Antologia*, BRYSZEWSKA M., GMITRUK J., MAZUREK J. (wstęp, wybór, opracowanie) Buenos Aires-Warszawa 2004.
- RADZYMIŃSKA J., *Polacy w Argentynie*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi*, KUBIAK H., PILCH A. (red.), Wrocław 1976.
- STEMPŁOWSKI R., *Liczebność i rozmieszczenie geograficzne osadników słowiańskich oraz ich dzieci w Misiones (1892-1945)*, [w:] *Polacy, Rusini i Ukraińcy, Argentyńczycy. Osadnictwo w Misiones 1892-2009*, Warszawa 2013.

- STEMPŁOWSKI R., *Wprowadzenie*, [w:] Stemplowski R. (red.), *Polacy, Rusini i Ukraińcy, Argentyniacy. Osadnictwo w Misiones 1892-2009*, Warszawa 2013.
- WŁODEK J., *Argentyna i emigracja. Ze szczególnym uwzględnieniem emigracji polskiej*, Warszawa 1923.
- WRÓBEL A.H., BOCHNIAK O.K., *Szkolnictwo polskie w Argentynie i wychowanie religijne w polskich szkołach*, „Zeszyty Naukowe”, seria trzecia, Polski Uniwersytet na Obczyźnie w Londynie, 2015.
- WRÓBEL H., *Z historii szkolnictwa polskiego w Argentynie*, „Studia Polonijne” 1983, t. 7.

### **Źródła internetowe**

- ARCHUTOWSKA K., <http://w.otwartaskola.pl/index.php/home/rok-dla-niepodleglej/1313-pierog-pol-2018-w-argentyne> (data dostępu: 10.02.2021).
- ARCHUTOWSKA K., *Narodowe Czytanie 2019 – Wanda (Argentyna)*, <http://lavozdepolonia.com.ar/new/narodowe-czytanie-2019-wanda-argentyne/> (data dostępu: 10.01. 2021).
- <http://lavozdepolonia.com.ar/new/category/polonia-folk/tradiciones/page/4/> (data dostępu: 10.02.2021)
- <http://www.bnm.me.gov.ar/giga1/normas/5421.pdf> (data dostępu 10. 01.2021)
- <https://www.facebook.com/asociacionargentino.polacawanda> (data dostępu: 10.01.2021).
- Visita a la Fiesta del Inmigrante 2009 en Oberá*, Oficjalna strona Asociación Cultural Polaco-Argentina en Wanda: <http://aapwanda.blogspot.com/2009/10/2606-udzia-uczniow-polskiej-szkoy-w.html> (data dostępu: 15. 01. 2021)

## **The School of Polish Language and Culture in the Argentinian town of Wanda and its impact on the status of Polish language in the Polish community.**

**Summary:** This article will describe the activities of the School of Polish Language and Culture in Wanda, Argentina, and its impact on the status of Polish language in the Polish community. Historical, political, social and cultural contexts are taken into consideration and they will be the starting point for the description of the present and current status of Polish language among the descendants of Polish emigrants. In the characterization of Polish language the following terms were used: *heritage language*, *foreign language*. The research shows that Polish in the generation of emigrants' children has the status of a heritage language, while in later generations it functions as a foreign language. A significant influence of the School of Polish Language and Culture on the improvement of language competence and interest in the country of ancestors was demonstrated.

**Keywords:** heritage language, Polish language abroad, teaching Polish as a foreign language, Argentinian Polonia, cultural identity